

НОВЫЕ ПАМЯТНИКИ ЯМНОЙ КУЛЬТУРЫ СТЕПНОЙ ЗОНЫ УКРАИНЫ, (red.) O. G. Шапошникова, Wydawnictwo „Наукова Думка”, Киев, 1988. 140 str., 53 rys. i 9 tabel w tekście

Nakładem wydawnictwa „Naukova Dumka” ukazała się w Kijowie w roku 1988 książka pt. „Nowe stanowiska kultury jamowej w stepowej strefie Ukrainy”. Książka stanowi rezultat wieloletnich badań ratowniczych stanowisk z okresu eneolitu i wczesnej epoki brązu, prowadzonych na stepowych terenach Ukrainy, objętych pracami melioracyjnymi. Jest to zbiór dwunastu artykułów pióra grupy badaczy – archeologów z Instytutu Archeologii Akademii Nauk Ukrainiejskiej SSR, zredagowany pod przewodnictwem O. G. Szaposznikovej. Celem jego Autorów było przedstawienie w nim nie tylko bezpośrednich rezultatów prac wykopaliskowych na obiektach kultury jamowej lub współczesnych im ościennych ugrupowań kulturowych, lecz również naukowa interpretacja wyników tych badań na tle przemian duchowych, ekonomicznych i socjalnych, jakie niósł przełom eneolitu i epoki brązu w tej części Europy (por. s. 2).

Zbiór otwiera praca U. A. Szyłowa pt. „Grota Byka na tle materiałów najstarszych kurhanów”. Tzw. Grota Byka zwana także „Grotą Mamuta” znajduje się w obrębie wzgórza zbudowanego ze skał piaskowcowych, leżącego w rozlewisku rzeki Mołoczna, w pobliżu miasta Melitopol. Skały te pokryte są tysiącem wyobrażeń, powstałych w okresie od górnego paleolitu po późne średniowiecze, jednakże najwięcej uwagi uczonych przyciągały zawsze rytzy ze wspomnianej „Groty Byka”. Rysunki zgrupowane są tu w trzech zespołach. Pierwszy zespół wyobrażeń znajduje się na pułapie groty i zawiera figury człowieka z głową odwróconą na południowy wschód i rękami podniesionymi do góry; poniżej tej postaci widnieje wizerunek wilka brzuchem do góry. Oba wyobrażenia otoczone zostały liniami i zygzakami. Druga grupa wizerunków to cztery byki w tzw. pozycji okrężnej obrony. Trzecia grupa przedstawia wyobrażenia trzech zwierząt parzystokopytnych oraz zwierzęcia określanego przez niektórych badaczy jako mamut lub byk. Autor przytacza w tym względzie poglądy O. N. Badera, W. N. Danilenki¹ oraz B. F. Ziemiakowa i M. J. Rudińskiego², dzieląc zdanie tych dwóch ostatnich.

Na temat przynależności kulturowej oraz pozycji chronologicznej rytów naskalnych w tzw. Grocie Byka wyrażano bardzo kontrowersyjne opinie. W literaturze

znane były dotąd jako wyraz magii myśliwskiej z górnego paleolitu lub też jako artystyczna interpretacja początku chowu zwierząt w okresie neolitu przedceramicznego³.

W roku 1981, w trakcie badań wykopaliskowych kurhanu w miejscowości Vielka Aleksandrovka (obł. Chersonesz), pojawiły się nowe źródła ikonograficzne, pozwalające Autorowi opracowania na nową interpretację znanych, opisanych wcześniej, wyobrażeń z „Groty Byka”. Główny pochówek 24 z tego kopca (typ dolnomichajłowski) i wkopany weń pochówek 23 (późnotrypolski) były otoczone kromlechem z pionowo ustawionych płyt. Na dwóch płytach wykryto wizerunki czterech zwierząt: dwa psy goniące wieprza oraz „byk” lub „mamut”, analogiczny jak w „Grocie Byka”. Autor sugeruje, że wyobrażenia zwierząt powstały w okresie założenia trypolskiego grobu 23, kiedy kromlech nie był jeszcze zasypany. Wizerunki byka są szeroko rozpowszechnione w sztuce kultury trypolskiej (porównania wiodą do dekoracji ceramiki z fazy C-I) oraz kultury majkopskiej. Kompleks wyobrażeń zwierzęcych na kromlechu w Wielkiej Aleksandrovce ilustruje zdaniem I. A. Szyłowa kontakty tych obu kultur i odnosi się do połowy 3 tysiąclecia p.n.e. Również w tym czasie mogły powstać rytzy naskalne w pobliżu Melitopola, a ich autorzy wywodzili się z kręgu późnej kultury trypolskiej i dolnomichajłowskiej.

Autor podaje bardzo interesującą interpretację znaczenia analizowanych wyobrażeń zwierzęcych. W Wielkiej Aleksandrovce dopatruje się symboliki astronomicznej wizerunków, ilustrujących roczny cykl Słońca i Wszechświata. Wyobrażenie byka na kromlechu reprezentuje zdaniem I. A. Szyłowa zodiakalny gwiazdozbiór Cielca, w którym to znajdowało się wówczas Słońce (lata 4440–1720 p.n.e.). Wyobrażenia psów i wieprza reprezentują gwiazdozbiory Dużego i Małego Psa i znak Strzelca-Skorpiona. Strzelec-Skorpion w okresie 4250–2200 p.n.e. znajdował się w opozycji do Cielca i w odległości od niego o 6 miesięcy kalendarzowych (wyobrażenie byka, psów i wieprza jest oddzielone na kromlechu o 6 płyt). Ta śmiała „kosmiczna” interpretacja wizerunków zwierzęcych z połowy 3 tysiąclecia p.n.e. może budzić jednak pewne zastrzeżenia. Jest to bowiem spojrzenie przez pryzmat współczesnej wiedzy astronomicznej na za-

¹ O. N. BADER, *Raboty Azovo-Czernomorskoj ekspedycji Instituta Archeologii AN USSR*, [w:] *Trudy Sovjetskoj Sekcji INQUA*, t. 6: 1937; V. M. DANILENKO, *Kam'jana Mogiła*, Kiiw 1986.

² B. F. ZIEMIAKOV, *Ob izobrażenii mamonta iz „Mamontovogo grota” Kamiennoj Mogiły na Melitopolszczynie*, *Kratkije Soobszczienia Instituta Istorii Materialnoj Kultury*, t. 2: 1939, s. 33–36; M. J. RUDINSKI, *Kam'jana Mogiła*, Kiiw 1961, s. 39–49.

³ O. N. BADER, *Drievnije izobrażenia na potokach groto v Priazovie*, „Materiały i issliedovanija po archeologii SSSR,” nr 2: 1941, s. 126–139; V. M. DANILENKO, *Pro naskelni zobrażenia Kam'janaj Mogiły*, „Archieologia”, t. 4: 1950, s. 78–90; M. A. RUDINSKI, *op. cit.*

gadnienia bardzo odległe w czasie. Nie negując szerokiej znajomości mapy nieba, jaką mogli dysponować mieszkańcy stepowej strefy Ukrainy już w neolicie, trzeba zaznaczyć, że ówczesna interpretacja obserwowanych zjawisk astronomicznych niekoniecznie odpowiadać musiała naszemu współczesnemu na nie spojrzeniu. Współczesne nazwy gwiazdozbiorów nadawane były wraz z rozwojem wiedzy astronomicznej począwszy od IV w. p.n.e. (Grecja, gdzie nazwy zaczerpnięto z mitologii), aż po wiek XII–XVIII⁴. Czy rzeczywiście zatem wspomniane przez Autora gwiazdozbiory w 3 tysiącleciu p.n.e. identyfikowane były z tymi samymi wyobrażeniami na mapie nieba co obecnie?

Równie śmiała i nie pozbawiona fantazji jest interpretacja I. A. Szyłowa rytów naskalnych z „Groty Byka”. Wyobrażenia byków przedstawiają bowiem zdaniem Autora cztery pory roku i ich następstwo, a przedstawiony człowiek to mag, wprowadzający Wszechświat ze stanu statyki w stan dynamiki, zaś wilk leżący u jego stóp symbolizuje zwycięstwo nad siłami zła.

Kolejny artykuł tego zbioru pióra I. A. Rassamakina zatytułowany został: „Chronologia względna późnoeneolitycznych grobów w basenie rzeki Mołoczna”. Obok prezentacji i analizy materiałów z kurhanu 14 w Vinogradnoje (obł. Zaporozże) Autor przedstawia szeroką panoramę późnego eneolitu na terytoriach azowsko-czarnomorskich. Wyraźnie zaznacza się tutaj „horyzont nie tylko współczesnych, lecz także sobie pokrewnych stanowisk” (s. 21), zajmujących stepową strefę Dunaju i Donu. Materiały z tych stanowisk należą do grupy późnousatowskiej, żywiłowskiej, dnipro-bugskiej i tzw. VI grupy pochówków. Specyficznymi cechami obrządku pogrzebowego tych grup są: podobne ułożenie zmarłych w kurhanach, prostokątne jamy grobowe z wykuszami, ułożenie zmarłych w pozycji „adoracji”, orientacja na wschód lub południe oraz zbliżony model wyposażenia pochówków. Podobieństwo wskazanych grup można tłumaczyć długotrwałością wspólnego jednokierunkowego rozwoju, począwszy od wczesnego eneolitu. Grupy te zarówno pod względem obrządku pogrzebowego, jak i inwentarza kulturowego odróżniają się bardzo wyraźnie od kultury grobów jamowych. O kierunkach kontaktów wyróżnionego przez I. A. Rassamakina horyzontu trudno wypowiadać się jednoznacznie. Autor wykazuje, że w połowie 3 tysiąclecia p.n.e. ludność regionu azowsko-czarnomorskiego utrzymywała dalekosiężne kontakty z kulturami Starożytnego Wschodu oraz terytorium bałkańsko-karpackim. Jednakże najsilniejsze impulsy kulturowe płynęły ze wschodu – z terenów Kaukazu oraz z zachodu – ze strony kultury trypol-

skiej. Granica tych wpływów przebiegała zapewne wzdłuż linii Dniepru. Zdaniem Autora synchronizacja zabytków tego późnoeneolitycznego horyzontu oraz materiałów kultury jamowej jest niemożliwa. Zarówno w inwentarzu, jak i w obrządku pogrzebowym brak jest bowiem dowodów wzajemnych kontaktów. Intensywne osadnictwo kultury jamowej, jakie miało miejsce na terytorium azowsko-czarnomorskim we wczesnym okresie epoki brązu, pozwala przypuszczać, że zmiany kulturowe i ludnościowe nastąpiły tu bardzo szybko.

N. D. Dovženko i N. A. Ryczkov są natomiast autorami interesującej choć dyskusyjnej pracy pt. „Problem socjalnej hierarchii plemion jamowej wspólnoty historyczno-kulturowej”. Pierwszych danych w problematyce zróżnicowania społecznego kultury jamowej dostarczyła unikatowa osada obronna w Michajłowie, pochodząca z połowy 3 i początków 2 tysiąclecia p.n.e. Na ich podstawie stwierdzono istnienie stacjonarnych centrów rządzonych przez starszyznę plemienną i wodzów⁵. Autorzy zwracają uwagę, że społeczna dyferencjacja plemion kultury jamowej widoczna jest również w ich obrządku pogrzebowym. W tym twierdzeniu zgodni są z poglądami E. E. Kuźminy, która – po wypracowaniu kryteriów klasyfikacji obiektów grobowych – poruszała zagadnienie licznych wówczas pochówków z wozami i związków ich właścicieli z rządzącą warstwą, wywodzącą się z etnicznego kręgu indo-irańskiego⁶.

Autorzy na podstawie 98 pochówków, pochodzących z 37 kurhanów znad rzeki Inguł (obł. Nikołajewsk) dokonują wielostopniowej analizy zróżnicowania społecznego w obrębie kultury plemion jamowych. Należy zaznaczyć, że są to działania dość zawile, szczególnie trudne w odbiorze dla czytelnika obcojęzycznego.

Obserwacje polowe nad materiałami grobowymi kultury jamowej wykazały, że obok kurhanów o rozmiarach ujednoliconych – standardowych, występują obiekty wyraźnie wyróżniające się wielkością. Zdaniem Autorów wyraźna różnica widoczna w nakładzie pracy przy wznoszeniu nasypów poszczególnych kopców, może służyć jako kryterium przy analizie dyferencjacji społecznej w obrębie tej kultury. N. D. Dovženko i N. A. Ryczkov na wstępnym etapie analizy założyli, że posłużą jej tylko elementy obrządku pogrzebowego posiadające parametry mierzalne, a zatem dające się wyrazić w wartościach bezwzględnych (s. 30). W toku lektury czytelnik przekonuje się jednakże, że badano również cechy będące poza pomiarem (np. pozycja i orien-

⁵ O. F. ŁAGODOVSKA, O. G. SZAPOŠNIKOVA, M. L. MAKAREVICZ, *Michalivskie posielienia*, Kijew 1962, s. 168–172.

⁶ E. E. KUŹMINA, *Koliesnyj transport v etniczieskoj socjalnoj istorii drevniego nasielienia drevnierusskich stepiej*, „Viestnik Drevniej Istorii”, nr 4: 1974, s. 68–69, 86–87.

⁴ Por. hasło „Gwiazdozbiór”, [w:] *Wielka Encyklopedia Powszechna PWN*, Warszawa 1964, t. 4, s. 505.

tacja zwłok, kształt jamy grobowej), zestawione w liczbie 39 w osobnej tablicy (s. 35). W przypadku badania nakładu pracy jednostką pomiaru okazał się metr sześcienny. Wysiętek ludzki przy wznoszeniu nasypów kopców i znajdujących się pod nimi konstrukcji został zatem przetransponowany w pracy N. D. Dovženki i N. A. Ryczkova na objętość materiału konstrukcyjnego. Autorzy badali objętość nasypu, jamy grobowej, jamy wejściowej (brak jest wyjaśnienia, co ukrywa się pod tym pojęciem) oraz pokrywy kamiennej (nie analizowano zachowanych często pokryw drewnianych). Podsumowanie całkowitych nakładów pracy na budowę kurhanów mieści się w następującej formule⁷:

$$T_c = V_{ojg} + V_{ojw} + 2V_{pk} + 2V_n,$$

gdzie - T_c - całkowite nakłady pracy na wzniesienie kopca,

V_{ojg} - objętość jamy grobowej,

V_{ojw} - objętość jamy wejściowej,

V_{pk} - objętość pokrywy kamiennej,

V_n - objętość nasypu.

Szczególne wątpliwości, obok nie zdefiniowanego pojęcia „jamy wejściowej”, budzić może zdwojenie ostatnich członów wzoru. Jak można sądzić z krótkiego uzasadnienia (s. 30), nastąpiło to wyłącznie na podstawie intuicji własnej Autorów, zdaniem których wybudowanie pokrywy kamiennej i wzniesienie nasypu wymagało podwójnych (dlaczego akurat podwójnych?) nakładów pracy. Ten karkołomny zabieg pozostaje w sprzeczności z precyzją analizy, która była ich zamiarem.

Na podstawie obliczeń według tak sformułowanego wzoru wydzielono trzy grupy kurhanów, w pierwszej z których (10 przypadków) całkowity nakład pracy przekroczył 2000 m³, w drugiej (28 przypadków) - od 500 m³ do 2000 m³ oraz w trzeciej (pozostałe) - mniej niż 500 m³. Dokonano również podziału objętości jam grobowych i towarzyszących im założeń kamiennych, przedstawiając cyfry do drugiego miejsca po przecinku (techniczna strona tych zabiegów nie została czytelnikowi zaprezentowana), i wyróżniając następnie trzy grupy grobów w obrębie kopców. W toku dalszej analizy zestawiono cechy niemierzalne grobów, m.in. orientację i pozycję pochówku oraz obecność i charakter inwentarza i porównano je z wyróżnionymi w pracy grupami grobów. Na podstawie zaprezentowanych rezultatów czytelnik dochodzi do wniosku, że dokonany kosztem tak precyzyjnych obliczeń podział, mógł być przeprowadzony (z tym samym efektem) na podstawie charakterystyki wyłącznie cech opisowych wszystkich uchwytanych elementów obrządku pogrzebowego.

Autorzy rozpatrują możliwość łączenia trzech wydzielonych grup grobów z odmiennymi pozycjami społecznymi ich właścicieli. W pierwszej grupie znaleźliby się władcy i kapłani, w drugiej jeźdźcy - wojownicy, w trzeciej zaś pastuchy - „dostawcy karmy dla bydła”. Mimo lansowanego poglądu o indoiirańskim pochodzeniu plemion nadczarnomorskich⁸ w 3 i 2 tysiącleciu p.n.e. przeniesienie na grunt kultury jamowej podziałów kastowych z terenu Indii oraz co gorsza - zastosowanie tamtejszego kastowego nazewnictwa, wydaje się nieuzasadnione.

N. D. Dovženko i N. A. Ryczkov zaznaczają, że jest to jedynie hipoteza, której podbudowanie wymaga badań uzupełniających (m.in. analiz antropologicznych). Z tym stwierdzeniem czytelnik może się w pełni zgodzić. Obrządek pogrzebowy to przede wszystkim dziedzina kultury duchowej, trudnej przecież do ujęcia w ramach liczb. To samo można powiedzieć o zróżnicowaniu społecznym. Z niewiadomych przyczyn Autorzy pominęli w badanym zbiorze grobów wiek i płeć zmarłych oraz rozkład tych cech w obrębie wyróżnionych grup społecznych. Kopce dużych rozmiarów wznoszono bowiem także nad pochówkami dziecięcymi, umieszczonymi w dużych prostokątnych jamach grobowych, orientowanych na E, a zatem mieszczących się (wg podziału Autorów) w grupie I pochówków - grupie wodzów i kapłanów. Dowody znajdujemy w recenzowanym tomie (por. kurhan 5 z Novosielovki - s. 92, 93 oraz kurhan 8 z Kriemienievki - s. 101).

Kolejną, obszerną pracę pt.: „Kurhan Bałkowski” pióra S. N. Laszko i V. V. Otroszczenki poświęcono publikacji materiałów wyłącznie z jednego obiektu. Kurhan Bałkowski, znajdujący się na skraju wsi Bałka (obł. Zaporozże) należy do największych sepulkralnych obiektów kultury jamowej (wysokość 5 m, średnica 70×64 m). Potężny, czterofazowy nasyp zawierał łącznie 57 pochówków. Obiekt użytkowano w charakterze nekropoli nie tylko w epoce brązu (groby kultury jamowej, katakumbowej oraz mnogowalikowej). Stwierdzono tu także grób kimmeryjski z okresu halsztackiego (grupa nowocerkaska Kimmerów) oraz grób huński, datowany na drugą połowę IV w p.n.e. Cmentarzisko późnośredniowieczne (23 pochówki) założone na południowym zboczu i podnóżu masywu może być związane z grupą stanowisk określanych w literaturze jako nogajskie, tatarskie, nie związane z chrześcijaństwem⁹. Powstało najprawdopodobniej w XIV-XV

⁸ E. E. KUŽMINA, *Proischozhdienie indoevropejcev v svietie noviejšych archieologičeskich danych*, [w:] *Etničeskije problemy istorii Centralnoj Azji v drevnosti*, Moskva 1961, s. 101-125.

⁹ L. S. KLEIN, *Kurgani bilja s. Troickogo*, „Archieologičezni pam'jatki USSR”, t. 8: 1960, s. 148, 156; N. M. SZMAGLIJ, J. T. CZERNIAKOV, *Kurgany stepnoj czasti meždurieczia Dunaja i Dniestra (1964-1966)*, „Materiały po archieologii Sievierneho Priczierno-

⁷ Dla lepszego zrozumienia wzoru poszczególne jego elementy spolszczono.

wieku, a jego założyciele i użytkownicy byli zapewne muzułmanami, o czym świadczą głowy zmarłych zwrócone na południe – w stronę Mekki.

Początki tego kurhanu wiążą się z drugą połową 3 tysiąclecia p.n.e., kiedy to założono pierwszy pochówek i wzniesiono pierwszy nasyp. Główny grób w centrum kurhanu należał do najlepiej zachowanych tego typu obiektów w kurhanie. Był to grób jamowy, w którym szczątki zmarłego zostały przykryte czterokołowym drewnianym wozem. Do pozostałych elementów inwentarza należał sztylet z brązu arsenikowego ze śladami okładziny drewnianej, odłupek krzemieny oraz prawdopodobnie naczynie drewniane. Na ścianach jamy grobowej zachowały się ślady użytkowania dwóch rodzajów narzędzi. Dla omawianego pochówku wykonano analizę 14-C, uzyskując datę 2420 ± 120 (KI-606), co też zgadza się z chronologią uzyskaną przez Autorów na podstawie stratygrafii oraz materiałów, stanowiących wyposażenie pochówków.

Prezentacji materiałów z nowych badań służyła również kolejna praca, zatytułowana: „Kurhany kultury jamowej w basenie rzeki Bazawłyk na stepowym prawobrzeżu Dniepru”. Autor tej pracy – L. G. Samojlenko, przedstawia w sposób zgeneralizowany rezultaty badań wykopaliskowych, prowadzonych tu w latach 1974–1979. Przebadano wówczas 43 kurhany kultury jamowej, odstawiając w nich łącznie 197 pochówków. Wszystkie pochówki znajdowały się w jamach prostokątnych, lub – rzadziej – nieregularnych, posiadających pokrywy kamienne lub drewniane. Większość kamiennych pokryw składała się z jednego do czterech dużych kamieni w formie płyt, leżących w poprzek jamy. Niekiedy kamienie noszą ślady prymitywnej obróbki i mają kształt stel. Stela nad głównym pochówkiem w kurhanie 3 ze wsi Michajłovka (obł. Dniepropietrowsk) została pokryta czerwoną ochrą, a w Marievce (tamże) stele stanowiły element kromlechów. Autor twierdzi, że stele mogły wyobrażać bóstwa – idole kultury jamowej. Pokrywy drewniane najczęściej składały się z niedużych, płaskich kłód, leżących w poprzek jamy. Często również pochówek przykrywano korą lub matą. W poszczególnych kopcach zaobserwowano podobne cechy rytuału grzebalnego, zwykle bowiem pochówki poboczne nawiązywały rytuałem do grobu głównego. Ta obserwacja dotyczy również szerokich terytoriów stepowego Podnieprza i Pobuża.

Wyposażenie zmarłych pochowanych w kurhanach nad rzeką Bazawłyk nie odbiega od inwentarza pochówków, znanego z całego areału rozprzestrzenienia kultury jamowej. Kilku pochówkom towarzyszyły deta-

le wozów drewnianych, bardzo częstym darem grobowym była ochra, z rzadka dawano do grobu ceramikę. Znaczna część wyrobów ceramicznych nawiązuje do naczyń typu B z górnej warstwy osady w Michajłowie¹⁰. Ceramika ta znajduje również liczne analogie w inwentarzach pochówków późnego etapu kultury jamowej, co pozwala datować ją na ostatnią ćwierć 3 i początek 2 tysiąclecia p.n.e. Do rzadkości w badanym zbiorze należą także wyroby z metalu (brąz, srebro), krzemienia i kamienia oraz kości. Wśród tych ostatnich znalazły się m.in. szpila z młotkową główką oraz rureczki, interpretowane jako fragmenty najstarszych instrumentów muzycznych¹¹ lub też jako amulety, służące do magicznego podwajania rezultatów udoju¹². W kilku grobach stwierdzono kości zwierząt (kozy-owcy, bydła, konia). Zdaniem Autora, za pożywienie zmarłego miało służyć mięso kozy-owcy, umieszczone w naczyniach w pobliżu głowy. Kości bydła i konia, składane wokół nóg miały natomiast znaczenie symboliczne, odzwierciedlając skład stada, będącego pod opieką zmarłego. Interesujące obserwacje poczynił również L. G. Samojlenko odnośnie do orientacji pochówków względem stron świata. Wyraźnie przeważa orientacja na zachód z odchyleniem na północ i południe (por. ryc. 3 na s. 71). Autor przypuszcza, że może to odzwierciedlać odchylenia związane ze wschodem Słońca i Księżyca lub też wyrażać zróżnicowanie w kulturze jamowej na grupy obrzędowe.

Charakter sprawozdania z najnowszych badań oraz analizy ich wyników posiada także następny artykuł zatytułowany „Dwie późnoeneolityczne mogiły na południu Chersoneszczyny”, którego autorami są G. L. Jevdokimov oraz U. A. Rassamakin. Jak to zaznaczono w tytule, przedstawione są tu materiały z dwóch kurhanów: kopca we wsi Obłoj (rej. gołoprstański) oraz leżącego na skraju miasta Skadovsk. Czterofazowy kurhan w Obłoj zawierał 26 pochówków, w tym: eneolityczne, jamowe, katakumbowe, scytyjskie i sarmackie. Szczególnie interesującą stratygrafią charakteryzował się kopiec ze Skadovska. Jego nasyp składał się z siedmiu warstw. Pierwszy nasyp przykrywał pochówki eneolityczne i otoczony był szerokim rowem, posiadającym od strony południowo-wschodniej rodzaj bramy. Kolejne warstwy kopca mieściły pochówki jamowe, kemi-obińskie i sarmackie.

¹⁰ O. F. ŁAGODOVSKA, O. G. SZAPOŠNIKOVA, M. L. MAKAREVICZ, *op. cit.*, s. 102–107, tabl. 14, 15.

¹¹ E. J. KRUPNOV, J. V. SINICYN, *Drievnije nasielienie Niżnego Povolża*, [w:] *Po sledam drievnich kultur. Ot Vołgi do Tichogo Okieana*, Moskwa 1954, s. 74–75.

¹² L. L. GALKIN, *Odno iz drievniejszych praktičieskich prisposobieni skotovodov*, „Sovietskaja Archieologia”, nr 3: 1974, s. 186–192.

morja,” t. 6: 1970, s. 15–32; K. K. KOGONASZVILI, *K voprosu o sriednieviekovom nasielieni sievernogo Kryma*; A. A. SZCZEPIŃSKIJ, E. N. CZIEREPANOVA, *Sieviernoje Prisivasze*, Symferopol 1969, s. 316–321.

Autorzy dokonują prezentacji oraz analizy wyłącznie materiałów eneolitycznych, wychodząc z założenia, że kurhany eneolityczne należą do rzadkości, a zwłaszcza obiekty o tak skomplikowanej stratygrafii. Zwracają szczególną uwagę na obecność rowu z bramą w kopcu skadovskim, twierdząc, że w eneolicie istnieją podobne tradycje w obrządku pogrzebowym niezależnie od typu grobu czy kultury, do której się odnoszą (np. w typie dolnomichajłowskim). Takich konstrukcji nie spotyka się natomiast w kulturze jamowej.

Groby analizowanych kopców wyposażone są w ceramikę, którą porównać można z materiałami kultury kemi-obińskiej na Krymie. Naczynie z ornamentem sznura (grób 4, kurhan 2 z Obłoj) jest w badanym zbiorze zjawiskiem odosobnionym. Autorzy skłonni są wiązać jego obecność w grobie eneolitycznym z trwałością tradycji usatowskich. W omawianych grobach stwierdzono również wyroby z czystej miedzi. Są to paciorki walcowate i spiralne. Paciorki walcowate spotyka się dość często w wyposażeniu tzw. grobów wyprostowanych od Oreli do Nikopola, spiralne zaś nie są rozprzestrzenione tak szeroko (od Nikopola do brzegów Morza Czarnego).

Analizowane materiały mogą być datowane na początek trzeciej ćwierci 3 tysiąclecia p.n.e. Pod żadnym względem nie mogą być one porównywane z kulturą jamową. Można je natomiast wiązać z materiałami stanowisk tzw. dolnomichajłowskiego typu, wchodzących w bardziej obszerny areał azowsko-czarnomorskiej linii rozwoju stepowego eneolitu.

Problematyką późnej fazy kultury jamowej zajął się natomiast L. F. Konstantiniecki w kolejnej pracy tego zbioru, zatytułowanej „Nowe materiały okresu późnojамowego w północno-wschodnim Przyazowiu”. Badania nad kulturą jamową na wymienionym w tytule terytorium rozpoczęto już na przełomie wieków, lecz systematyczne prace, związane z działalnością Instytutu Archeologii USSR, datuje się dopiero od lat sześćdziesiątych. Autor prezentuje materiały z dwóch sezonów badawczych (1976–1977), na 11 kopcach z miejscowości Novosielovka, Oktiabrskoje, Kriemienievka, Vołontierovka i Donieck. Cechą charakterystyczną wymienionych kopców jest niewielka liczba pochówków – średnio od jednego do trzech w kurhanie. Obserwację tę można odnieść również dla całego wschodniego Przyazowia, co zdaniem Autora świadczy o słabym zasiedleniu tego terytorium w 3 tysiącleciu p.n.e. Analiza materiałów, dane stratygraficzne, detale obrządku pogrzebowego pozwoliły na wydzielenie wśród pochówków dwóch grup chronologicznych, odnoszących się do różnych etapów rozwoju kultury jamowej.

W inwentarzu omawianych pochówków największe znaczenie posiada ceramika, zróżnicowana pod

względem typologicznym. Widoczne jest tu przejście od form bogato ornamentowanych i wysokich do przysadzistych naczyń z krótką szyjką. L. F. Konstantiniecki wskazuje na ich podobieństwo z naczyniami tzw. grupy mołoczańskiej zachodniego Przyazowia. Inne elementy wyposażenia to pojedyncze egzemplarze szpil kościanych z młotkowatą główką oraz wyroby krzemienne i kamienne. Omawiane przez Autora materiały reprezentują przyazowsko-krymski wariant kultury jamowej, choć wskazać można również na związki z wariantem dolnodnieprowskim tej kultury.

Prezentacji i analizie jednego tylko zabytku poświęcona została następna praca: „Krzemienne berło z Vasilievskiego kurhanu”. Celem Autorów tego opracowania – A. J. Kubyszeva i A. L. Nieczitajło, było wprowadzenie do literatury unikatowego przedmiotu umownie nazwanego berłem. Został on odkryty w roku 1984 w grobie kultury jamowej podczas badań kurhanu 1 w pobliżu wsi Vasilievka (obł. Chersonesz). Kurhan ten posiadał czterofazowy nasyp, przykrywający 16 pochówków, należących do kultury jamowej, katakumbowej oraz grobów zrębowych. Grób nr 5 (kultury jamowej) zawierający berło, nie był grobem głównym. Zdaniem Autorów pochodzi on z trzeciej ćwierci 3 tysiąclecia p.n.e., czyli z drugiego etapu rozwoju kultury jamowej, z którym wiążą się początki społecznego zróżnicowania w łonie tej kultury.

Tak zwane berło wykonane zostało z krzemienia pochodzącego ze złóż krymskich. Ma kształt trójzęba, a jednocześnie przypomina stylizowaną głowę byka. Na pięcie przedmiotu zachowały się ślady użytkowania rękojeści. Dane traseologiczne pozwoliły zaklasyfikować ten przedmiot jako atrybut władzy czy charyzmy, nie stwierdzono bowiem śladów użytkowania jako narzędzia pracy czy broni, a ponadto jego znaczne rozmiary pozwalają przypuszczać, że byłoby nieporęczne w codziennym użyciu. Autorzy porównują to znalezisko do zoomorficznych berel w formie głów konia czy ptaków z eneolitu oraz do kamiennych buław i toporów ze środkowego okresu epoki brązu. Można także wskazać współczesne, co prawda nieliczne analogie z obrębu kultury jamowej. Małą liczbę znalezisk tego typu można tłumaczyć tym, że były one własnością przedstawicieli wąskiej starszyny plemiennej. O wybitnej pozycji zmarłego z grobu 5 w Vasilievce świadczyć może specyficzny pokrój wzniesionego nad grobem nasypu – z rodzajem wypłaszczenia, gdzie – jak przypuszczają Autorzy – mogła znajdować się świątynia.

Wszystkie przedmioty w kształcie głowy rogatego zwierzęcia odzwierciedlają, zdaniem A. J. Kubyszeva i A. L. Nieczitajło, wierzenia plemion pasterskich. Należy jednak zaznaczyć, że ich interpretacja nie jest jednoznaczna, bywają bowiem również określane jako

przedstawienia idola – oranta¹³, co też nie zmienia ich religijnej funkcji. Autorzy przytaczają liczne przykłady w przedstawieniach malarskich z terenu basenu Morza Śródziemnego (Egea, Mykeny, Cypr, Babilon, Egipt), wyrażające asocjacje kultu matki i byka (Isztar, Izyda).

A. A. Mielnik, J. L. Sierdiukova w trakcie badań kurhanu kultury jamowej w Krzywym Rogu stanęły przed zadaniem rekonstrukcji wyjątkowo dobrze zachowanego wozu drewnianego, towarzyszącego w tym kopcu pochówkowi 1. Rezultatem tych prac jest kolejny artykuł omawianego zbioru, zatytułowany „Rekonstrukcja wozów grobowych kultury jamowej”. W grobie 1 zachowało się dużo elementów wozu: koła, nadwozie, dyszel, burta oraz detale szkieletu dachu. Wszystkie te elementy były łączone za pomocą drewnianych sztyftów. Na podstawie zachowanych części A. A. Mielnik i J. L. Sierdiukova dokonali rysunkowej rekonstrukcji wozu (ryc. 3, s. 122). Dzięki zastosowaniu konstrukcji podkowiastego dyszla pojazd charakteryzował się dużą zwrotnością; statyczność zawdzięczał ogólnym proporcjom (stosunek szerokości do długości wynosi tu 1 : 3). Rozmiary kół mówią natomiast, że był to pojazd nie przystosowany do większych ładunków, a zastosowanie drewnianych złączy – o jego przeznaczeniu do niedługiego funkcjonowania. Nie był zatem ów pojazd przeznaczony do użytku gospodarczego, lecz – jak przypuszczają Autorzy – wyłącznie do celów sepulkralnych.

L. V. Subbotin, w pracy zatytułowanej „Grób megalityczny we wsi Tatarbunary”, rozpatruje zagadnienie obecności kultury amfor kulistych na stepach Ukrainy oraz relacje tej kultury z plemionami jamowymi. Asumpt do tych rozważań dało znalezisko grobu megalitycznego w kurhanie z miejscowości Tatarbunary (obł. Odessa), należącego zdaniem Autora do kultury amfor kulistych. W okolicach Odessy odkryto w 1966 roku pierwsze, wkopane w nasypy kurhanów kultury jamowej, pochówki tej kultury. Kolejne lata badań przynosiły dalsze znaleziska; w chwili obecnej na wschód od Bugu znanych jest 70 grobów kultury amfor kulistych. L. V. Subbotin zwraca uwagę, że kultura ta była niejednolita w swym wielkim areale terytorialnym. Wydzielać w niej można szereg lokalnych wariantów, z których najbliższymi dla północno-zachodniego Przyczarnomorza były wołyński i podolski. Najprawdopodobniej stąd właśnie elementy kultury amfor kulistych przenikały do kultury jamowej. Efektem ekspansji na północ i zachód są natomiast stanowiska kultury jamowej w Białorusi i na lewobrzeżu Dniepru oraz w rumuńskiej Mołdawii. Relacje wzajemne tych dwóch kultur wiązać należy z przełomem 3 i 2 tysiąclecia p.n.e.

W pracy „Badania kurhanu z epoki brązu na dużym osadzie kultury trypolskiej w Majdanieckoj” N. M. Szmaglij i M. U. Vidiejko przedstawiają natomiast stratygraficzny stosunek dwóch różnoczasowych i różnokulturowych stanowisk, a mianowicie osady trypolskiej i cmentarzyska kurhanowego kultury jamowej. Osiedle trypolskie zostało zniszczone w wyniku pożaru. Daty 14-C wskazują na istnienie osady w przedziale czasowym 2940±50 p.n.e. do 2650±60 p.n.e., a archeomagnetyczne na XXIX–XXVIII w. p.n.e. Analiza stratygrafii stanowiska pozwoliła stwierdzić, że w momencie wznoszenia nasypów przez ludność kultury jamowej ściany domostw-płoscyzadek zniszczonej przez pożar osady były zachowane na niewielką tylko wysokość.

Inwentarz pochówków wiązać można z etapem późnojamowym, prawdopodobnie zatem od momentu upadku osady do czasu założenia cmentarzyska istnieje luka około 200–400 lat.

Autorzy wyrażają opinię, że w chwili obecnej brak jest danych pozwalających wiązać upadek dużych osiedli trypolskich z migracją kultury jamowej. Głównymi przyczynami zmian w obrębie kultury trypolskiej były przeobrażenia socjalno-ekonomiczne w łonie społeczeństwa tej kultury. Przy zmianie bowiem ekstensywnego modelu użytkowania ziemi uprawnej od 65 do 91% arealu w promieniu osady w okresie późnej kultury trypolskiej wielkie osiedla nie zdawały egzaminu¹⁴.

Omawiany zbiór dwunastu artykułów zamyka praca S. A. Ołgovskiego, zatytułowana „O metalurgii kolorowej w kulturze plemion jamowych”. Na jej wstępie Autor przytacza stan badań nad tym zagadnieniem i w konkluzji stwierdza potrzebę przeprowadzenia analiz spektralnych nielicznych przedmiotów metalowych, będących wyposażeniem pochówków. Jak dotąd najwięcej wyrobów metalowych, a także pośrednich dowodów rodzimej metalurgii w postaci kamiennych stęp do rozdrabniania rudy czy dysz odlewniczych, dostarczyła górna warstwa osady w Michajłowie. Analizy spektralne odkrytych tu przedmiotów (szydeł, noży, dłuć i ciosów) stwierdziły tożsamość ich surowca ze złożami kaukaskimi¹⁵. Prace E. N. Czernycha nad metalurgią kultury jamowej pozwoliły na stwierdzenie, że skład chemiczny zabytków metalowych tej kultury był zbliżony do składu wytworów, wywodzących się z warsztatu metalurgicznego kultury połtawkińskiej i katakumbowej. Badacz ten wskazał również na eksploatację złóż północnouralskich i kaukaskich przez ludność kultury jamowej¹⁶.

¹⁴ *Istoria mist i sił Ukrainskoj RSR*, Kiiw 1972, s. 538–544.

¹⁵ O. F. ŁAGODOVSKA, O. G. SZAPOZNIKOVA, M. L. MAKAREVICZ, *op. cit.*, s. 147, tabl. XXVI; s. 152, 155, rys. 40, tabl. 2, 3.

¹⁶ E. N. CZERNYCH, *Istoria drevniejszej metalurgii Vostocznaj Evropy*, „Materiály i issledovania po archieologii SSSR”, nr 132: 1966, s. 60, 64, 71.

¹³ J. VLADAR, *Praveka Plastica*, Tatraň 1979, s. 62, 66, 67, 137; *Praveke Dejiny Čech*, Praga 1978, s. 257–258, ryc. 65.

L. A. Olgovskij po przebadaniu kolekcji 13 wyrobów późnej kultury jamowej, pochodzących z grobów w okolicach Odessy stwierdza, że wytwarzano przedmioty ze srebra z niewielką domieszką miedzi (w granicach 1–10%) oraz z czystej miedzi ze śladowymi przymieszkami innych metali, nie przekraczającymi 1%. Struktura metalu kultury jamowej nie różni się od użytkowanego do wyrobu ozdób kultury katakumbowej, metale kultury zrębowej wykazują zaś podwyższoną domieszkę ołowiu. Autor stwierdza, że miedź kultury jamowej z zachodnich terenów Europy wschodniej pochodzi ze złóż południowego Uralu i Kaukazu, które również zabezpieczały w surowiec wytwórców kultury jamowej z jej wschodniego zasięgu. Zdaniem L. A. Olgovskiego duża odległość dolnego Poddniestrza od tradycyjnych źródeł surowca zmuszała tutejszych metalurgów do stosowania różnorodnych domieszek i poszukiwania innych źródeł wydobycia miedzi.

Wszelkie przejawy kultury materialnej i duchowej plemion jamowych przyciągały od dawna uwagę badaczy. Efektem tych zainteresowań był już pod koniec XIX wieku duży zasób wiadomości na temat tej kultury. Lata dwudzieste i trzydzieste naszego stulecia przyniosły usystematyzowanie zebranych materiałów oraz stworzenie podstaw ich periodyzacji¹⁷. Dziś kultura jamowa należy do najlepiej rozpoznanych kultur początków epoki brązu na terytorium byłego Związku Radzieckiego. W celu pozyskania nowych źródeł informacji trwają dalsze badania terenowe. Są to działania godne pochwały, mimo że można mieć pewne zastrzeżenia co do metod opracowania i publikacji ich wyników. Prace publikowane w omawianym zbiorze posiadają wyrównany poziom i choć nie prezentują w większości oryginalnych rozwiązań, to wszystkie wydają się godne uwagi jako poszerzające bazę materiałową kultury jamowej. Autorzy opracowań, zapewne ze względu na limit miejsca oraz na konieczność ujednolicenia oblicza zbioru zastosowali skrótowy i dość podobny w poszczególnych pracach przekaz informacji. Stąd czytelnik odczuwa niedosyt niektórych szczegółów, zwłaszcza w częściach materiałowych. W sposób wyjątkowo skrótowy zaprezentowane zostały zagadnienia budowy kurhanów kultury jamowej – obiektów o wyjątkowo skomplikowanej stratygrafii. W niektórych pracach

źródła kultury materialnej również potraktowano wybiórczo, stąd w trakcie lektury odnosi się wrażenie, że na ich wyczerpującą prezentację trzeba będzie poczekać. W niektórych artykułach z kolei, analiza przedstawionych źródeł wydaje się niewystarczająca, a większość miejsca została poświęcona opisowi inwentarza zabytkowego pochówków. Stąd też widoczna jest tu pewna powierzchowność w prezentacji i analizie badań wykopaliskowych, powierzchowność, będąca grzechem nie tylko badaczy radzieckich.

Poważnymi mankamentami charakteryzuje się również strona ilustracyjna zbioru. Dotyczy to zwłaszcza rzutów i profili kurhanów, które wydają się zbyt uproszczone, biorąc pod uwagę skomplikowaną stratygrafię tych obiektów. Dodatkowo zastosowanie zbyt dużej skali sprawiło, że prezentowana dokumentacja stała się mało czytelna. W niektórych przypadkach można mieć zastrzeżenia co do zbytniego zagęszczenia rycin na tablicach (por. ryc. 3, s. 45; ryc. 8, s. 104), czy też ich niekomunikatywności (por. ryc. 11, s. 56). Z drugiej strony zaś brakuje ilustracji sytuacji terenowej badanych obiektów. Stawia to zagranicznego zwłaszcza czytelnika, nie obeznanego szczegółowo z geografią tych rejonów i nazewnictwem tak rozległego terytorium, jakim jest Ukraina, w bardzo kłopotliwej sytuacji. Lokalizacja niewielkich miejscowości, leżących nad niewielkimi ciekami jest na mapach dostępnych w Polsce praktycznie niemożliwa. Stąd wynika postulat zamieszczania niewielkich wycinków mapy przy każdym opracowaniu, zgodnie z ogólnie przyjętą europejską tradycją publikacji nowych odkryć archeologicznych.

Recenzowana praca, mimo wskazanych mankamentów, stanowi dobrą wizytówkę działalności terenowej Instytutu Archeologii AN USSR w Kijowie. Zbiór ten uzmysławia bowiem, że tylko w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych placówka ta przebadła ponad 100 kopców kultury jamowej o bardzo dużych rozmiarach i bogatej zawartości. Widoczna jest jednak dysproporcja między masowością materiału i skrótowym sposobem jego opracowania. Należy wyrazić nadzieję, że nie jest to ostatnia praca poświęcona nowym materiałom kultury jamowej na Ukrainie.

Elżbieta Kłosińska

¹⁷ *Archieologia Ukrainy*, Kijew 1985, s. 336, 337.

Adres autorki:

Mgr Elżbieta Kłosińska
Zakład Archeologii Nadodrza IHKM PAN
50-118 Wrocław, ul. Więzienna 6